

Kinematografia węgierska poza nielicznymi wyjątkami nie wykorzystała swojej szansy, aby w pełni ukazać interesujący, pozbawiony mankamentów obraz obcego, Innego. We wciąż realizowanych filmach twórcom niezwykle trudno jest wyjść poza utrwalone bolesną historią uprzedzenia, stereotypy. Dotyczy to zarówno sąsiadów Węgrów, z którymi nawet obecnie nie udaje się stworzyć poprawnych relacji, jak i przedstawicieli licznych mniejszości narodowych zamieszkujących kraj. W tekście autor dokonuje przeglądu i charakterystyki wizerunków obcych, które można odnaleźć we współczesnej kinematografii węgierskiej, oraz przedstawia problemy towarzyszące stworzeniu spójnego opisu przedstawicieli innych narodowości.